

NASZ TYGODNIK

 www.wolnyodpolityki.pl

projekt społeczny

Kościół wolny od polityki

To jest dobre dla wszystkich!

WOLNOŚĆ RELIGIJNA



Jako Polak i katolik, w życiu staram się kierować Dekalogiem i postępować zgodnie z polskim prawem. Nie zapominam jednak, że wokół mnie są osoby niepodzielające moich przekonań religijnych i traktuję je, jak bliźnich. Oczekuję tego również od tych, którym przyszło sprawować władzę publiczną na jakimkolwiek poziomie.

Przy decydowaniu o sprawach publicznych trzeba kierować się sumieniem, jako „wewnętrznym kompasem”. Przykazanie miłości bliźniego wymaga jednak wrażliwości na cudze poglądy i poszanowania innych przekonań – o ile nie wkraczają zbyt mocno w sferę wolności innego człowieka. To samo wynika ze świeckich reguł: według Konstytucji wszyscy jesteśmy równi wobec prawa.

Kościół i związki religijne są częścią społeczeństwa obywatelskiego i nie wolno ich wykluczać z debaty publicznej. W tej debacie trzeba mówić językiem zrozumiałym dla wszystkich, także innowierców i niewierzących. Zrozumiałym – czyli językiem wspólnych wartości. Tylko wtedy możemy się – jako społeczeństwo – porozumieć w sprawach najważniejszych. Nie wolno narzucać wszystkim swoich poglądów tylko dlatego, że uzasadniane są wiarą.

Tymczasem spotykamy się często z nadużyciami argumentacji religijnej. Dotyczy to przeważnie albo polityki, albo kwestii majątkowych. Przykładem może być rzekomy obowiązek głosowania na współwyznawców-katolików, zwłaszcza, jeśli obiecują „rechrystianizację Polski”. Bo przecież ewangelizacja jest podstawową misją chrześcijan, zatem wybór polityka-katolika miałby wyczerpywać obowiązki w tym zakresie. Inny przykład to powoływanie się na świętość papieża-Polaka przy transferowaniu publicznych pieniędzy do prywatnych muzeów i instytucji kultury jego imienia, czy próba formatowania sumień z użyciem jego autorytetu moralnego.

Sądzę, że konieczne jest wyraźne rozróżnienie głosu Kościoła w sprawach wiary, dotyczących katolików, od jego zaangażowania w sprawy publiczne, odnoszące się do organizacji społeczeństwa – a więc skierowane także do osób innych, niż katolicy. Tolerancja dla nadużywania argumentacji religijnej w sprawach świeckich może w przyszłości prowadzić do uzurpowania sobie takiego prawa przez przedstawicieli religii, które w przeciwieństwie do chrześcijaństwa nie akceptują praw jednostek, równości płci i współistnienia w jednym państwie różnych religii.

Właśnie dlatego popieram projekt Kościół wolny od polityki – to jest dobre dla wszystkich!

Jacek Bartmiński



TRWA KONKURS RYSOWNICZY!

Przedłużamy nasz konkurs rysowniczy do 20 listopada 2023!

Jesteś spostrzegawczy i masz zdolności plastyczne? Zapraszamy Cię do udziału w konkursie dla rysowników. Opowiedz za pomocą obrazka, jakie są lub jakie być powinny relacje między państwem i Kościołem.

Konkurs ma charakter niepartyjny i niekonfesyjny, zatem prace mogą odnosić się wyłącznie do problematyki zasad związanych z relacjami państwo — Kościół.

Konkurs dotyczy reguł, których zachowanie zabezpiecza sprawiedliwe funkcjonowanie całego społeczeństwa.

Naszej inicjatywy nie należy mylić z działalnością polityczną w znaczeniu aktywności społecznej lub partyjnej, mającej na celu zdobycie i utrzymanie władzy państwowej.



Więcej zasad znajdziecie w regulaminie na naszej stronie www.wolnyodpolityki.pl



RĘCE PRECZ OD KOŚCIOŁA!

W państwie, gdzie większość społeczeństwa stanowią katolicy, Kościół nie może opowiadać się za jedną z partii, bo tym samym opowiada się przeciwko innym partiom, w tym przeciwko znaczącej liczbie swych wiernych.

Z takiego opowiedzenia się Kościoła przeciwko liczącej się części swych wiernych nie może wyniknąć żadne dobro.

A jeśli ci wierni błędzą, to właściwą drogą do ich nawrócenia nie jest zdobycie wpływu na władzę państwową, ale cierpliwa praca duszpasterska, praca u podstaw.

Kościół wewnętrznie rozbity nie ostoi się długo. Dlatego Kościół MUSI być wolny od polityki, jeśli chce przetrwać.

Tęsknię za Kościołem wolnym od polityki, ale jeszcze bardziej za polityką wolną od Kościoła. By politycy przestali Kościół i Pana Boga traktować instrumentalnie. By ich cyniczne deklaracje, że bronią wartości chrześcijańskich nie były dźwignią do kariery. Żeby przywódcy Kościoła nie dali się manipulować ani korumpować politykom. By umieli odcinać się nie tylko od tych polityków, którzy są za ograniczaniem karalności aborcji, ale i od tych, którzy sieją nienawiść, którzy wzniecają podziały i rozłamy w społeczeństwie, którzy kłamią w żywe oczy i prawdę zastępują manipulacją. Którzy sieją strach, by potem strachem tym „zarządzać” ku własnej korzyści.

Kościół ubrudzony brudem, którego pełno w polityce traci na świętości. Staje się kamieniem zgorzenia, przestaje ukazywać Boga.

Politycy, ręce precz od Kościoła. Kościół niech będzie bez polityki.

Kazimierz Urbańczyk



POPIERAJĄ NASZĄ AKCJĘ

Popieram akcję "Kościół wolny od polityki", bo zaangażowane w nią osoby podejmują konkretne działania w odpowiedzi na zgłaszane im przypadki agitacji politycznej w parafiach.

Fakt, że są w Kościele ludzie, do których można zwrócić się o pomoc w podobnych okolicznościach przekonał mnie, że warto reagować na sytuacje wykorzystywania przestrzeni kościelnej do celów politycznych.

Magdalena Gotkowicz



ZOSTAŃ NASZYM AUTOREM

Podoba Ci się nasza akcja? Umiesz pisać? Masz ciekawy pomysł na artykuł?

Napisz dla nas!

Jesteśmy gotowi współpracować z każdym, kogo podobnie jak nas mobilizuje troska o dobro wspólne, którym w tym wypadku jest potrzeba uporządkowania w Polsce relacji państwo — Kościół — polityka. Z każdym, kto chce wyrazić swoje zdanie w sposób pozbawiony hejtu, mowy nienawiści, propagandy politycznej lub religijnej. Jeśli masz coś do powiedzenia całej Polsce, skontaktuj się z nami pod adresem: wolnyodpolityki@kongreskk.pl.



Organizatorem akcji i redaktorami Naszego Tygodnika są członkowie grupy roboczej państwo - Kościół, działającej w ramach Kongresu Katoliczek i Katolików.

Fundacja na Rzecz Kongresu Katoliczek i Katolików

ul. Jacka Malczewskiego, 25A /15
81-817 Sopot

KRS: 0000962696

Nr konta: 41 2490 0005 0000 4530 3796 6211

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ:



**Action for
Democracy**

Iceland
Liechtenstein
Norway

**Active
citizens fund**

**Szkoła
Aktywnego
Sektora**

szkolasektora.org.pl

Inicjatywę wspiera



**Fundusz Obywatelski
im. Henryka Wujca**